

Góralski, Wojciech

Misja nauczania w Kościele w perspektywie odnowionego prawa kanonicznego

Studia Płockie 11, 189-209

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Wojciech Góralski

MISJA NAUCZANIA W KOŚCIELE W PERSPEKTYWIE ODNOWIONEGO PRAWA KANONICZNEGO

WSTĘP

W myśl stwierdzenia św. Pawła — „Przeto wiara rodzi się z tego, co się słyszy”¹ — dziedzina nauczania w Kościele zajmuje szczególne miejsce wśród jego funkcji, do których należą także posługa uświęcania i pasterzowania. Głosząc naukę objawioną Kościół kontynuuje misję Chrystusa i wypełnia zadania wynikające z Jego polecenia pójścia na cały świat i przepowiadania Ewangelii wszelkiemu stworzeniu.² Posłannictwo to obejmuje prawo i obowiązek nie tylko głoszenia nauki objawionej, lecz również strzeżenia jej integralności oraz bronienia jej przed błędami. Poprzez nauczanie, czyli posługę słowa Bożego urzeczywistnia się zbawcze działanie Chrystusa uobecnionego przez słowo.³ Dlatego właśnie Kościół jest nastawiony na przepowiadanie, które ma prowadzić właśnie do Chrystusa i wprowadzać w Jego tajemnice. Uobecniony przez słowo Chrystus wzywa do pójścia za Nim, wezwanie to skierowane jest również do tych, którzy znajdują się jeszcze poza Kościołem. Słowo zatem, jak zauważa R. Sobański,⁴ posiada moc tworzenia wspólnoty oraz jej podtrzymywania, stanowi czynnik integrujący wspólnotę. Słuchający wezwania Chrystusa obecnego przez słowo skupiają się wokół Niego tworząc w ten sposób wspólnotę Kościoła. I w tym znaczeniu można mówić, że misja nauczania jest elementem kształtującym i umacniającym jedność Kościoła.

Bliższe określenie zadań Kościoła w zakresie realizacji misji przepowiadania, uwzględniające przede wszystkim jego warunki oraz różne formy, należy do dziedziny prawa kanonicznego. Ono to, nadając odnośnym treściom kształt normy prawnej, próbuje skonkretyzować to wszystko, co stanowiłoby praktyczną konsekwencję Chrystusowego nakazu przepowiadania. Dlatego też prawodawca kościelny, traktując w księdze III kodeksu prawa kanonicznego o środkach, którymi posługuje się Kościół w realizacji swego celu („De rebus”), jedną z jej części poświęca misji nauczania („De magisterio

¹ Rz 10, 17.

² Por. KK n. 24; KO n. 7—8; DWR n. 13; Schemat fundamentalnego prawa Kościoła (tekst poprawiony), Prawodawstwo posoborowe kościelne (dokumenty prawno-liturgiczne). Zebrał i przetłumaczył ks. Edward Szafrowski, t. 1 Warszawa 1972 s. 83 (kan. 90 § 1).

³ R. Sobański, Zarys teologii prawa kanonicznego, Warszawa 1973 s. 86.

⁴ Tamże, s. 87.

ecclesiastico").⁵ Wypada powiedzieć, że kodeksowe ujęcie tej problematyki nie odbiega od profilu, w jakim zostały tam ukazane inne dziedziny. Ów profil zaś, który — wydaje się — pozostaje tak ważny dla prawa kościelnego, jest zawsze zdeterminowany przesłankami eklezjologii, jaką uprawia się w danej epoce. Inaczej mówiąc, o kształcie prawa decyduje sposób ujęcia tajemnicy Kościoła.⁶ A przecież kodeks powstał w okresie, w którym w patrzeniu na tę tajemnicę dominował aspekt jurystyczny. Nic więc dziwnego, że — w konsekwencji — i on zaważył na kształcie kościelnej normy prawnej, m.in. w zakresie posługi nauczania. Dawna wizja Kościoła została tymczasem dopełniona i udoskonalona osiągnięciami eklezjologii ostatnich czasów, w szczególności zaś sformułowaniami zaprezentowanymi przez II Sobór Watykański, w których zwrócono uwagę przede wszystkim na moment chrystopcentryczny Kościoła będącego kontynuacją dzieła Wcielenia i Tajemnicy Paschalnej. Tego rodzaju spojrzenie na Kościół nie oznacza bynajmniej pominięcia jego aspektu widzialnego, ziemskiego, owszem Vaticanum II podkreśliło, że obydwa elementy Kościoła — boski i ludzki — składają się na jedną i tę samą rzeczywistość.⁷ Nic przeto dziwnego, że trwający od 28 marca 1963 r.⁸ proces rewizji i kodyfikacji prawa kanonicznego, złączony ściśle przez jej inicjatora z dziełem odnowy soborowej,⁹ nie może pozostać obojętny na kształt wizji Kościoła ukazany przez sobór.

Owoce systematycznej, wieloletniej pracy Papieskiej Komisji dla rewizji Kodeksu Prawa Kanonicznego oraz wspierających ją konsultorów zespolonych w ósmej grupie tematycznej „De magisterio ecclesiastico”,¹⁰ jest opublikowany w 1977 r. przez wymienioną Komisję projekt kanonów, zwany schematem, zatytułowany „De Ecclesiae munere docendi”.¹¹ Przedmiotem niniejszego studium będzie nie tyle zreferowanie samego projektu, ile raczej ukazanie, co nowego — w stosunku do ustawodawstwa kodeksowego — ów projekt wnosi, a tym samym, jakie wytycza perspektywy dla odnawianego prawa kanonicznego na omawianym odcinku.

I. INSPIRACJE SOBOROWE, TREŚĆ I ZAŁOŻENIA OGÓLNE PROJEKTU NOWEGO PRAWA O POSŁUDZE NAUCZANIA

Systematyczna praca poszczególnych zespołów tematycznych w dziedzinie rewizji i kodyfikacji prawa kanonicznego rozpoczęła się dopiero w maju 1966 r., bowiem Papieska Komisja Kodyfikacyjna z góry zaplanowała podjęcie właściwych przedsięwzięć kodyfikacyjnych dopiero po zakończeniu Sobor-

⁵ Jest to część IV księgi III, objęta kanonami 1322—1408. Obejmuje ona kanony wprowadzające oraz następujące tytuły: głoszenie słowa Bożego, seminaria duchowne, szkoły, cenzura i zakaz książek, wyznaczenie wiary.

⁶ Zob. G. Baldanza, *L'incidenza della teologia conciliare nella riforma del diritto canonico*, Napoli 1970 s. 6; Tenże, *Natura e fine del diritto canonico dopo il Concilio Vaticano II*, Napoli 1969 s. 3.

⁷ KK n. 8.

⁸ Jest to data powołania przez papieża Jana XXIII Papieskiej Komisji dla rewizji Kodeksu Prawa Kanonicznego. Zob. *ComCan* 1(1969) s. 7—13.

⁹ Zob. tamże 1(1977) s. 62.

¹⁰ Zob. tamże 1(1969) s. 33; 2(1973) s. 192—193.

¹¹ Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici recognoscendo, *Schema canonum libri III — De Ecclesiae munere docendi*, Typis Polyglottis Vaticanis 1977 (odtąd cytuję: *Schema*). Dokument liczy 40 stron tekstu, w tym 8 stron informacji wyjaśniających („*Praenotanda*”).

ru Watykańskiego II, który przecież — jak to już wspomniano — miał stanowić główny i wiodący czynnik inspirujący kształt i oblicze nowego prawa.¹² Wypada tu nadmienić, iż całe dzieło kodyfikacji i odnowy prawa w Kościele przebiega jako jeden z nurtów odnowy posoborowej. Dlatego też dokumenty ostatniego soboru stanowią podstawowe źródło odnowy prawa kodeksowego, m.in. w omawianej dziedzinie. Schemat nowego prawa „*De Ecclesiae munere docendi*” cytuje je często i obficie. W szczególności należy tu wymienić: konstytucję dogmatyczną o Kościele „*Lumen gentium*”, konstytucję o liturgii „*Sacrosanctum concilium*”, konstytucję pastoralną o Kościele „*Gaudium et spes*”, deklarację o wolności religijnej „*Dignitatis humanae*”, dekret o pasterskich zadaniach biskupów „*Christus Dominus*”, dekret o posłudze i życiu kapłanów „*Presbyterorum ordinis*”, dekret o społecznych środkach przekazywania myśli „*Inter mirifica*”, deklarację o wychowaniu chrześcijańskim „*Gravissimum educationis*”, dekret o misyjnej działalności Kościoła „*Ad gentes divinitus*”.¹³ Ponadto w wielu kwestiach nawiązuje się także w projekcie do niektórych dokumentów z okresu soboru lub posoborowych, takich jak: motu proprio „*Pastorale munus*” (1963), instrukcja „*Inter oecumenici*” (1964), motu proprio „*De Episcoporum muneribus*” (1966), dekret „*De Ecclesiae pastorum vigilantia circa libros*” (1975) i innych, mniejszej wagi. Podstawę bezpośrednią do opracowania nowych propozycji stanowiły dla redaktorów „*Zasady dotyczące odnowy kodeksu*”, przyjęte na Synodzie Biskupów w 1967 r.¹⁴ Porównując sformułowania projektu z cytowanymi enuncjacjami soborowymi widzi się niekiedy dosłowne ich przytaczanie w tekście kanonów. Czasem nawet tego rodzaju forma może razić, być może jednak, redaktorzy pragnęli w ten sposób dać wymowny wyraz zasadzie powiązania odnowy prawa z dziełem soborowym.

Układ treści projektu odbiega od struktury kodeksu. Ten ostatni opiera się na ujęciu całego materiału w krótkim wprowadzeniu oraz w pięciu tytułach: „*De divini verbi praedicatione*”, „*De seminariis*”, „*De scholis*”, „*De praevia censura librorum eorumque prohibitione*”, „*De fidei professione*” — w sumie stanowi to 86 kanonów. Nowa zaś redakcja, obejmująca tylko o jeden kanon mniej, zawiera wprowadzające normy generalne oraz pięć następująco sformułowanych tytułów: „*De divini verbi ministerio*”, „*De actione Ecclesiae missionali*”, „*De educatione christiana*”, „*De instrumentis communicationis socialis et in specie de libris*”, „*De fidei professione*”. Pominięto, jak widać, tytuł o seminariach duchownych, konsultorzy Komisji Kodyfikacyjnej postanowili bowiem — w wyniku dyskusji — umieścić tę materię w innej części nowego kodeksu („*De clericis*”), gdyż zagadnienie to należy integralnie do dziedziny formacji duchowieństwa.¹⁵ Pozostała tematyka kodeksowa znalazła się w projekcie, jednak pod zmodyfikowanymi, jak widać, tytułami. Poza tym w wielu miejscach została ujęta nieco szerzej, np. gdy chodzi o działalność misyjną Kościoła czy szkolnictwo. Niektóre ujęcia negatywne w kodeksie zostały w projekcie ujęte pozytywnie. Tak np. w miejsce dotychczasowego sformułowania „*De praevia censura librorum eorumque prohibitione*” pojawił się tytuł: „*De instrumentis communicationis socialis et in specie de libris*”. Modyfikując samo brzmienie niektórych inskrypcji konsul-

¹² ComCan 1(1969) s. 46 oraz 1(1977) s. 62—63.

¹³ Por. tamże 1(1974) s. 55.

¹⁴ „*Principia quae Codicis Iuris Canonici recognitionum dirigant*”, tamże 2(1969) s. 77—85.

¹⁵ Tamże 2(1976) s. 108; Por. tamże 1(1974) s. 55.

torzy mieli na uwadze dostosowanie ich do ducha określeń zawartych w dokumentach ostatniego soboru.¹⁶

Podczas, gdy w dotychczasowym ustawodawstwie kodeksowym problematyka nauczania w Kościele stanowiła tylko jedną z sześciu części księgi trzeciej, to w przyszłym kodeksie urośnie do rangi odrębnej księgi (trzeciej), którą ma stanowić cały schemat, o którym mowa.¹⁷ W ten sposób projektodawca daje do zrozumienia — i tu inspirowany doktryną soborową — że misja nauczania w Kościele, tak podstawowa i doniosła, zasługuje na szczególne wyeksponowanie.¹⁸

Ogólne założenia schematu zawarte są w kilku kanonach wprowadzających, zbliżonych w swej treści do analogicznych norm kodeksowych.¹⁹ Została więc podkreślona zasada o obowiązku i zarazem prawie Kościoła do swobodnego głoszenia wszystkim narodom nauki Ewangelii.²⁰ Przypomina się następnie, że wszyscy ludzie — jako obowiązani do poszukiwania prawdy — powinni uznać i przyjąć prawdę ewangeliczną oraz prawdziwy Kościół.²¹ Nikomu jednak nie wolno używać przemocy w celu wymuszenia przynależności ludzi do Kościoła wbrew ich sumieniu.²²

Na uwagę zasługuje szersze sformułowanie normy o posłuszeństwie wobec orzeczeń magisterium kościelnego w zakresie wiary. Otóż podkreśla się, iż posłuszeństwo to należy okazywać nie tylko Stolicy Apostolskiej, lecz również własnemu biskupowi, biskupom regionu lub prowincji kościelnej, zgromadzonemu na synodach partykularnych oraz konferencjom biskupów, gdy piętnują błędne opinie.²³

Odmienne w stosunku do kodeksowych są założenia w dziedzinie kryteriów dotyczących popadnięcia w herezję, schizmę i apostazję, za podlegających bowiem tego rodzaju błędom odnośna norma projektu każe uważać jedynie tych, którzy dopuścili się ich na skutek winy.²⁴ Ze zrozumiałych względów ekumenicznych pominięto następnie zakaz kodeksowy urzędowania przez katolików dysput, konferencji czy zebrań, zwłaszcza publicznych, z akatolikami bez zezwolenia Stolicy Apostolskiej, a w nagłych wypadkach ordynariusza miejsca. Gdy mowa o dziedzinie ekumenicznej, to trzeba także wspomnieć, iż nowością jest dodanie kanonu, który kierowanie tą dziedziną zastrzeża dla Stolicy Apostolskiej, zaś konferencje biskupów upoważnia do wydawania norm praktycznych w tym względzie, stosownie do potrzeb i okoliczności.²⁵

¹⁶ Tamże 2(1975) s. 149.

¹⁷ Układ ksiąg nowego kodeksu będzie następujący: *Lex fundamentalis Ecclesiae* (jako część wstępna), księga I — *Normae generales*, księga II — *De Populo Dei*, księga III — *De Ecclesiae munere docendi*, księga IV — *De Ecclesiae munere sanctificandi*, księga V — *De iure patrimoniali Ecclesiae*, księga VI — *De sanctionibus in Ecclesia*, księga VII — *De tutela iurium seu de processibus*. Zob. tamże 2(1977) s. 229.

¹⁸ Por. *Directorium de pastoralii ministerio Episcoporum*, Typis Polyglottis Vaticanis 1973.

¹⁹ Są one zawarte w kanonach 1322—1326 K.P.K.

²⁰ Schema, kan. 1 § 2.

²¹ Tamże, kan. 2 § 1.

²² Tamże, kan. 2 § 2; Por. kan. 1351 K.P.K.; Por. DWR n. 1, 2 i 4.

²³ Schema, kan. 3; Por. kan. 1324 K.P.K.

²⁴ Schema, kan. 4; Por. kan. 1325 K.P.K.

²⁵ Schema, kan. 5 § 1; § 2 normy zezwala na modlitewne spotkania ekumeniczne katolików z akatolikami, z zachowaniem przepisów ustalonych przez konferencje biskupów.

II. GŁOSZENIE SŁOWA BOŻEGO

Mając na uwadze soborową doktrynę na temat kolegalności biskupów²⁶ autorzy schematu słusznie zwrócili uwagę na to, że — poza papieżem — także kolegium biskupów jest w pierwszym rzędzie powołane do pełnienia misji nauczania w całym Kościele.²⁷ Obowiązek ten ciąży również na poszczególnych biskupach jako pasterzach Kościołów partykularnych, ich zaś pomocnikami w wypełnianiu posługi słowa są prezbiterzy a także diakoni.²⁸ *Novum* stanowi także zachęta skierowana pod adresem biskupów diecezjalnych, aby w pełnieniu posługi nauczania korzystali również z pomocy członków instytutów życia konsekrowanego oraz odpowiednich osób świeckich: zarówno mężczyzn, jak i kobiet.²⁹

Na podstawie obowiązujących już zasad zawartych w motu proprio „*Pastorale munus*”³⁰ ustala się, iż prawo głoszenia słowa Bożego na terenie całego Kościoła ipso iure przysługuje biskupom, także tytularnym, również w kościołach i kaplicach wyjętych, gdy nie sprzeciwia się temu miejscowy ordynariusz.³¹ Podobną władzą cieszą się — na własnym terytorium — wszyscy ordynariusze miejsca, także nie posiadający sakry biskupiej.³²

Pewne modyfikacje wprowadza się w przedmiocie udzielania zezwoleń na głoszenie słowa Bożego do osób zakonnych. Podczas gdy prawo kodeksowe³³ upoważnia tutaj do udzielania wspomnianych zezwoleń jedynie przełożonych zakonów kleryckich wyjętych, to w nowej redakcji mówi się o przełożonych instytutów życia konsekrowanego na prawie papieskim.³⁴ Poza tym, gdy chodzi o zezwalanie na głoszenie słowa Bożego członkom instytutów zakonnych laickich, to — poza upoważnieniem danym przez ordynariusza miejsca — zgoda przełożonego zakonnego jest wymagana tylko w odniesieniu do instytutów wyjętych.³⁵ Tymczasem norma kodeksowa wymaga tutaj zgody przełożonego, także gdy chodzi o zakony niewyjęte.³⁶

Novum, podyktowane coraz bardziej upowszechniającą się praktyką w niektórych krajach wykładania nauki chrześcijańskiej drogą radiową lub telewizyjną, stanowi norma, w myśl której w tego rodzaju formach nauczania winno się zachować przepisy ustalone przez konferencję biskupów.³⁷ Również konferencję biskupów czyni się kompetentną do określenia warunków, pod którymi wolno upoważniać kapłanów pozadiecezjalnych do głoszenia słowa Bożego, tym samym więc ulega zmianie odnośna norma kodeksowa.³⁸

Ostrość przepisu zawartego w kan. 1342 § 2 K.P.K., wykluczającego absolut-

²⁶ KK n. 22 i 23.

²⁷ Schema, kan. 7 § 1.

²⁸ Tamże, kan. 8 § 2; Por. DK n. 4; DB n. 30.

²⁹ Schema, kan. 8 § 3; Gdy chodzi o osoby świeckie Komisja Kodyfikacyjna jest zdania, że nie można ich dopuszczać do głoszenia słowa Bożego stanowiącego część liturgii np. homilii podczas mszy św. Zob. tamże, Praenotanda s. 4; Zob. także ComCan 2(1975) s. 152.

³⁰ „*Pastorale munus*” II, n. 1.

³¹ Schema, kan. 12 § 1.

³² Tamże, kan. 12 § 2.

³³ Kan. 1338 § 1 K.P.K.

³⁴ Schema, kan. 13 § 2; Por. ComCan 2(1975) s. 152.

³⁵ Schema, kan. 14 § 1.

³⁶ Kan. 1338 § 3 K.P.K.

³⁷ Schema, kan. 13 § 3.

³⁸ Kan. 1341 K.P.K.

nie osoby świeckie od głoszenia słowa Bożego w kościołach, została w projekcie złagodzona, i tutaj bowiem upoważnia się konferencję biskupów do ustalenia norm w tej mierze.³⁹ Niewątpliwie złagodzenie to stanowi konsekwencję przytoczonej wyżej zasady o powołaniu świeckich do współpracy z biskupem diecezjalnym w posłudze nauczania.

Zupełnie nowe normy, inspirowane w znacznej mierze nauką Soboru Watykańskiego II, zawartą w konstytucji „Sacrosanctum concilium” oraz w Instrukcji o wykonywaniu tejże konstytucji „Inter oecumenici”, ustalają formy głoszenia słowa Bożego. Na pierwsze miejsce wysuwa się tutaj homilię, która stanowiąc integralną część samej liturgii jest zastrzeżona kapłanowi i diakonowi.⁴⁰ Należy ją głosić podczas wszystkich mszy św. w niedziele i święta nakazane, odprawianych z udziałem wiernych tak w kościołach, jak i w kaplicach, a nawet na ołtarzach polowych poza wymienionymi obiektami. Jedynie poważna przyczyna usprawiedliwia opuszczenie homilii.⁴¹ Poza tym skierowana jest zachęta, by homilię głosić także podczas liturgii mszalnej odprawianej w dni powszednie, gdy uczestniczy w niej odpowiednia liczba wiernych. W szczególności norma sugeruje tu okres Adwentu i Wielkiego Postu a także inne, okolicznościowe okazje, np. z racji pogrzebu.⁴² Realizacja przytoczonych poleceń i wskazań została tutaj usankcjonowana odpowiedzialnością zainteresowanego proboszcza lub rektora kościoła czy kaplicy.⁴³

Związała redakcja dotychczasowego ustawodawstwa na temat przedmiotu kazań i innych form głoszenia słowa Bożego, gdzie mówi się o tym, w co wierni powinni wierzyć i co czynić dla osiągnięcia zbawienia,⁴⁴ została przez redaktorów schematu znacznie rozbudowana. Akcentują oni moment chrystocentryczny w przepowiadaniu określając, że przedmiotem nauczania powinna być przede wszystkim pełna tajemnica Chrystusa, jak również podany w objawieniu sposób oddawania chwały Bogu, a tym samym osiągnięcia zbawienia.⁴⁵ Chodzi więc o zasady wiary i postępowania chrześcijańskiego. Ponadto do treści przepowiadania zalicza się naukę Kościoła na temat godności i wolności osoby ludzkiej, obowiązków jednostki wobec rodziny i innych społeczności.⁴⁶ W nawiązaniu do konstytucji soborowej „Gaudium et spes” zobowiązuje się także głoszących słowo Boże do zwracania uwagi na wartości rzeczy doczesnych oraz znaczenie instytucji pochodzenia ludzkiego. Jedne i drugie bowiem, kierowane zgodnie z zamierzeniami Bożymi, mają służyć człowiekowi w urzeczywistnianiu celu ostatecznego.⁴⁷

Bardzo pompacyjne sformułowanie kodeksowe⁴⁸ na temat sposobu przepowiadania zostało w projekcie zastąpione bardziej konkretną normą polecającą przedstawianie nauki chrześcijańskiej w sposób czytelny, przystosowany do potrzeb danej chwili i uwzględniający warunki percepcyjne tych, do których nauczanie jest skierowane. Poza tym zwraca się tutaj uwagę na taki

³⁹ Schema, kan. 18.

⁴⁰ Tamże, kan. 19 § 1; Zob. KL n. 52; Institutio generalis Missalis Romani n. 42; Zob. także odpowiedź Papieskiej Komisji dla Interpretacji dokumentów Soboru Watykańskiego II z 11.I.1971, AAS 63(1971) s. 329; ComCan 2(1971) s. 167.

⁴¹ Schema, kan. 19 § 2.

⁴² Tamże, kan. 19 § 3.

⁴³ Tamże, kan. 19 § 4.

⁴⁴ Kan. 1347 § 1 K.P.K.

⁴⁵ Schema, kan. 21 § 1; Por. DB n. 12.

⁴⁶ Schema, kan. 21 § 2.

⁴⁷ Tamże, kan. 21 § 3; Por. DB n. 12.

⁴⁸ Kan. 1347 § 2 K.P.K.

sposób głoszenia słowa Bożego, który by zadośćczyił potrzebom słuchaczy w zakresie nurtujących ich zagadnień i występujących trudności.⁴⁹ Takie sformułowania odnowionego prawa należy uznać za bardzo właściwe i w pełni odpowiadające duchowi czasu. Nie sposób jednocześnie nie dostrzec w nich tak istotnego w procesie odnowy soborowej wątku duszpasterskiego.

Rekolekcje oraz misje parafialne zostały uznane przez autorów projektu za specjalną, obowiązującą formę głoszenia słowa Bożego. Zmiana zachodzi jedynie odnośnie do częstotliwości odbywania misji parafialnych, podczas bowiem gdy prawo kodeksowe⁵⁰ poleca odbywanie tego rodzaju ćwiczeń duchownych przynajmniej co 10 lat, w projekcie pozostawia się tutaj swobodę konferencjom episkopatu, które mają określić normy w tym względzie.⁵¹ W ten sposób schematyczna zasada kodeksowa nabiera większej elastyczności, co znów pozostaje zgodne z tendencją projektodawcy do nadania normie prawnej wymiaru pastoralnego w większym zakresie, niż to było dotąd. Poza tym i tutaj, podobnie jak i w wielu innych momentach projektu — łatwo to zauważyć — znalazła wyraz zasada towarzysząca kodyfikacji prawa — pozostawienia szerokiego marginesu dla ustawodawstwa partykularnego, ustanawianego właśnie przez konferencję biskupów poszczególnych regionów kościelnych.

Bardzo ogólne zalecenie normy dotychczasowej⁵² polecającej ordynariuszom miejsc oraz proboszczom troskę o akatolików przebywających na ich terytorium, zostało w projekcie skonkretyzowane i, jeśli tak można powiedzieć, ukierunkowane właśnie na dziedzinę głoszenia słowa Bożego. Misją ewangelizacji mają być przy tym, w myśl nowego ujęcia, objęci nie tylko akatolicy, lecz także niewierzący zamieszkujący na terytorium danego ordynariusza czy proboszcza.⁵³ A zatem szerzej ujmuje się tutaj adresatów przepowiadania, wynika to z koncepcji posłannictwa Kościoła, wspomnianej przy omawianiu ogólnych założeń schematu. *Novum* stanowi także polecenie, skierowane do miejscowych ordynariuszów oraz proboszczów, aby głosili słowo Boże także tym wiernym, którzy ze względu na warunki życia i okoliczności nie są w stanie korzystać w stopniu dostatecznym ze zwyczajnej i ogólnej opieki duszpasterskiej lub w ogóle nie mogą z niej korzystać.⁵⁴ Można przypuszczać, iż projektodawca ma tutaj na uwadze szczególnie chorych, wiernych innych narodowości, grup językowych lub obrządków. Trzeba więc i tutaj dostrzec troskę przyszłego prawodawcy kościelnego o nadanie normom prawa wymiaru duszpasterskiego.

III. KATECHIZACJA

Specjalny odcinek kościelnej misji przepowiadania stanowi nauczanie katechetyczne. Toteż na samym wstępie schemat nowego prawa przypomina, iż katechizacja ludu stanowi jeden z najważniejszych obowiązków duszpaster-

⁴⁹ Schema, kan. 22; Por. DB n. 13; KDK n. 4.

⁵⁰ Kan. 1349 § 1 K.P.K.

⁵¹ Schema, kan. 23.

⁵² Kan. 1350 § 1 K.P.K.

⁵³ Schema, kan. 24 § 2; Zob. ComCan 2(1975) s. 153.

⁵⁴ Schema, kan. 24 § 1; Por. DB n. 18; „Exul familia”, AAS 44(1952) s. 649 nn.

skich,⁵⁵ podobnie zresztą jak to czyni kodeks prawa kanonicznego.⁵⁶ Nowością jest dodanie wzmianki pochodzącej z dekretu soborowego „Christus Dominus”⁵⁷ na temat celu wymienionej formy nauczania. Stwierdza się mianowicie, iż poprzez katechizację winna się umacniać i uaktywniać wiara tych, którzy są adresatami nauczania.⁵⁸

Sprawa podmiotu czynnego, jeśli tak można powiedzieć, w zakresie katechizacji w prawie kodeksowym została sprowadzona niemal wyłącznie do osoby proboszcza, jakkolwiek wspomina się tam również o innych kategoriach osób. Tymczasem w nowej redakcji określa się nieco szerzej i znacznie dokładniej tych, którzy są odpowiedzialni za dziedzinę katechizacji. Zalicza się więc do nich: konferencję biskupów, biskupów diecezjalnych, proboszczów, innych kapłanów, diakonów, członków instytutów życia konsekrowanego oraz innych chrześcijan z rodzicami w pierwszym rzędzie. Konferencja biskupów zostaje upoważniona do stanowienia całokształtu norm prawnych w dziedzinie katechizacji, z uwzględnieniem odnośnych przepisów wydanych w tym względzie przez Stolicę Apostolską. Do szczególnych zadań konferencji episkopatu schemat zalicza tutaj troskę o wydawanie dyrektorium katechetycznego, katechizmów i innych pomocy katechetycznych, a także troskę o rozwój i koordynację wszelkich przedsięwzięć katechizacyjnych w danym regionie kościelnym.⁵⁹ Organem wykonawczym do realizacji zadań wytyczonych na omawianym odcinku nauczania przez konferencję biskupów ma być specjalny urząd do spraw katechizacji istniejący przy tejże konferencji, a podlegający jej komisji katechetycznej.⁶⁰

Również dokładne sprecyzowanie najważniejszych zadań i obowiązków biskupów diecezjalnych na polu katechizacji stanowi novum projektu. Przede wszystkim biskupów zobowiązuje się — należy to zarazem do ich wyłącznej kompetencji — do wydania całokształtu przepisów obowiązujących na terenie diecezji w dziedzinie, o której mowa. Sformułowane przez nich normy, uwzględniające odnośne postanowienia konferencji biskupów, wiążą również członków instytutów życia konsekrowanego, nie wyłączając wyjątków.⁶¹ Jako ważny należy uznać obowiązek ustanowienia przez biskupa specjalnego urzędu do spraw katechizacji.⁶² Gdy chodzi o inne zadania biskupów, zwraca się uwagę na prawne uregulowanie — w drodze wydania norm — sprawy odpowiedniego przygotowania dzieci do sakramentów św.: pokuty, bierzmowania oraz pierwszej komunii św., dalszej katechizacji dzieci po pierwszej komunii św., katechizacji dorosłych.⁶³ W porównaniu z prawodawstwem kodeksowym — wypada to zauważyć — schemat nowego prawa, konkretyzujący obowiązki i prawa biskupów, znacznie trafniej ujmuje rolę pasterzy Kościołów diecezjalnych w dziedzinie duszpasterstwa, tak ważnej i podstawowej. Wyraźne nawiązanie do tych wszystkich momentów, które we współczesnej katechizacji odgrywają ważną rolę (np. sprawa katechizacji przed pierwszą

⁵⁵ Schema, kan. 25.

⁵⁶ Kan. 1329 K.P.K.

⁵⁷ DB n. 14.

⁵⁸ Schema, kan. 25.

⁵⁹ Tamże, kan. 26 § 1.

⁶⁰ Tamże, kan. 26 § 2.

⁶¹ Tamże, kan. 27 § 1.

⁶² Tamże, kan. 27 § 2; W wielu diecezjach już od dawna istnieje urząd ds. katechizacji, noszący różne nazwy, stanowiący najczęściej odrębny wydział kurii biskupiej.

⁶³ Tamże, kan. 30; Por. ComCan 2(1975) s. 154.

komunią św.), świadczy i tutaj o próbie nadania kościelnej normie prawnej soborowych wymiarów.

Inną zupełnie drogę obrali autorzy projektu, gdy chodzi o rewizję dotychczasowego ustawodawstwa w odniesieniu do katechizacyjnych zadań proboszczów. Podczas, gdy w kodeksie zawarte są w tej mierze szczegółowe normy określające zadania wymienionego duszpasterza,⁶⁴ to w nowej redakcji zostały one ujęte zaledwie w jednej, zwężonej i zarazem bogatej w treść dyspozycji, w myśl której proboszcz — na mocy swojego urzędu — jest zobowiązany do troski o katechizację zarówno dzieci, jak i młodzieży, a także osób dorosłych.⁶⁵ Żadnych natomiast szczegółowych obowiązków proboszczowskich na omawianym odcinku nie wymienia się. Takie rozwiązanie nie budzi jednak zastrzeżeń zważywszy, iż — jak to wyżej zaznaczono — całokształt norm na temat katechizacji ma wydawać dla swojej diecezji biskup, z pewnością więc nie pominie on tutaj szczegółowych przepisów dotyczących pracy katechizacyjnej proboszczów.

Wśród osób, które są zobowiązane do niesienia pomocy proboszczowi w pełnieniu katechizacji wymienia się innych kapłanów oraz diakonów mieszkających w danej parafii, członków instytutów życia konsekrowanego, a także osoby świeckie: tak mężczyzn, jak i kobiety.⁶⁶ W rzędzie osób świeckich szczególna rola przypada tutaj w udziale rodzicom, na co w projekcie zwraca się uwagę w większym stopniu, niż to czyni kodeks prawa kanonicznego.⁶⁷

Nowością jest wskazanie podstaw nauczania katechetycznego, do których zaliczono. Pismo św., tradycję, liturgię, urząd nauczycielski Kościoła oraz życie Kościoła.⁶⁸ Także wskazanie środków, którymi należy posługiwać się w katechizacji, stanowi novum. Projektodawca uwzględnia w tym zakresie m.in. środki przekazu myśli, a także wszelkie inne środki, które mogą skutecznie przyczynić się do pełniejszego poznania przez katechizowanych nauki wiary oraz jej aplikowania w życiu i postępowaniu.⁶⁹

Na uwagę zasługuje wreszcie końcowa norma projektu — nie znana prawu kodeksowemu — polecająca ordynariuszom miejsc troskę o należyte, szeroko rozumiane przygotowanie katechetów. Poza dobrą znajomością nauki Kościoła nauczający powinni osiąść niezbędny zakres wiadomości z zakresu psychologii oraz pedagogiki.⁷⁰ Stawianie tego rodzaju wymogów, korespondujących zresztą w pełni z zasadami współczesnej katechetyki, świadczy o wniknięciu przez autorów redakcji niejako in medias res tak ważnego zagadnienia. Byłby to kolejny przykład szerokiego spojrzenia projektodawcy, nacechowanego duchem pastoralnym, co z kolei nada przyszłej normie prawa zupełnie nowy charakter.

IV. MISJE

Można powiedzieć, że zagadnienie działalności misyjnej — *ad extra* i *ad intra* — Kościoła, tak symbolicznie potraktowane w dotychczasowym ko-

⁶⁴ Zob. kanony: 1330—1333 K.P.K.

⁶⁵ Schema, kan. 28 § 1.

⁶⁶ Tamże, kan. 28 § 2—4.

⁶⁷ Kan. 1335 K.P.K.; Por. Schema, kan. 29; ComCan 2(1975) s. 154.

⁶⁸ Por. DB n. 14.

⁶⁹ Schema, kan. 31.

⁷⁰ Tamże, kan. 32.

deksie,⁷¹ doczekało się zupełnie nowego i całościowego, a przy tym oryginalnego opracowania. Inspiracją dla autorów redakcji — składa się ona z dziewięciu z reguły rozbudowanych kanonów — był tutaj przede wszystkim dekret soborowy „Ad gentes divinitus”⁷², a także konstytucja „Lumen gentium”⁷³ i dekret „Christus Dominus”.⁷⁴

W pierwszym rzędzie wymienia się tych, do których należy misja ewangelizacji w całym Kościele oraz kierowanie dziełami misyjnymi. Poza papieżem, któremu pozostaje zastrzeżona dziedzina centralnego kierowania i koordynowania wszelkich dzieł i przedsięwzięć misyjnych oraz współpracy misjonarzy,⁷⁵ troska o wspomnianą ewangelizację jest udziałem także Kolegium Biskupów, a następnie poszczególnych biskupów.⁷⁶ Celem pracy misyjnej sensu stricto jest stwarzanie na danych terytoriach podlegających ewangelizacji takich warunków, by po ukonstytuowaniu się tam Kościołów partykularnych można było kontynuować dzieło dalszej ewangelizacji.⁷⁷ Pracę tę spełniają przede wszystkim misjonarze kierowani, zgodnie z przepisami prawa, ku terenom ewangelizowanym. Misjonarzy określa się jako duchownych diecezjalnych, członków instytutów życia konsekrowanego lub osoby świeckie, pochodzące spośród ludności tubylczej lub przybyszów, obdarzone właściwymi przymiotami i zdolnościami, uznane za odpowiednie do pracy misyjnej i skierowane do niej przez prawowitą władzę kościelną.⁷⁸ Ich podstawowym zadaniem jest nawiązywanie dialogu z ludźmi, którzy nie poznali dotąd nauki Chrystusowej. Tego rodzaju dialog ma być ukierunkowany na zaznajomienie ewangelizowanych z prawdami wiary i przygotowanie ich do przyjęcia chrztu, jeśli sami o to poproszą.⁷⁹ Zupełnie słusznie redaktorzy zwrócili uwagę na to, że nawiązanie owego dialogu misyjnego powinno być podporządkowane odnośnym normom prawnym wydanym w tym względzie przez zainteresowaną konferencję episkopatu.⁸⁰

Moment związany z przyjęciem przez adresatów nauki Ewangelii sakramentu chrztu został w projekcie potraktowany ze szczególną wnikliwością, podyktowaną troską przyszłego prawodawcy kościelnego o właściwe przygotowanie do tak ważnego kroku w dialogu misyjnym. Samo więc dopuszczenie do przyjęcia chrztu winno być poprzedzone dwoma etapami: katechumenatem wstępnym („praecatechumenatus”), a następnie właściwym katechumenatem („catechumenatus”). Niewątpliwie to dwuetapowe przygotowanie katechumenów będzie stanowić gwarancję ich bardziej dojrzałego zaangażowania w momencie formalnego przyjęcia sakramentu inicjacji chrześcijańskiej. Ma ono przyczynić się do właściwej formacji przygotowujących się do przyjęcia chrztu, m.in. poprzez wprowadzanie ich w dziedzinę wiary, liturgii i miłości Ludu Bożego, a także w dziedzinę apostołatu.⁸¹ Samo zaś dopuszczenie do katechumenatu zostanie związane z odbyciem określonych przez prawo liturgiczne obrzędów i ceremonii, a także z dokonaniem zapisu nazwisk kate-

⁷¹ K.P.K. poświęca temu zagadnieniu zaledwie trzy kanony: 1349—1351.

⁷² DM nn. 6, 11, 12, 15, 17, 21, 23, 30 i 38.

⁷³ KK nn. 17 i 23.

⁷⁴ DB n. 6.

⁷⁵ Schema, kan. 33 § 1.

⁷⁶ Tamże, kan. 33 § 2.

⁷⁷ Tamże, kan. 34.

⁷⁸ Tamże, kan. 35.

⁷⁹ Tamże, kan. 36.

⁸⁰ Tamże.

⁸¹ Tamże, kan. 37 § 2.

chumenów do specjalnej księgi.⁸² Zgodnie z dyrektywą soborową, zawartą w dekrecie „Ad gentes divinitus”, projekt próbuje określić stanowisko prawne katechumenów. Czyni to jednak drogą pośrednią upoważniając poszczególnych biskupów, jak również konferencję biskupów do promulgowania statutów, w których powinna być bliżej określona pozycja prawna przygotowujących się do przyjęcia chrztu, m.in. ich obowiązki i uprawnienia.⁸³ Wydaje się wszakże, że byłoby stosowniejsze lapidarne choćby określenie wspomnianej pozycji katechumenów przez prawo powszechnie.

Zwraca się następnie uwagę na dalszą formację tych, którzy — po odbyciu katechumenatu — przyjęli chrzest i pozostają przez jakiś okres czasu neofitami. Powinna ona zmierzać do głębszego poznania prawd wiary oraz zadań płynących z przyjętego sakramentu odrodzenia chrześcijańskiego przy czym ma tutaj dominować moment chrystocentryczny, jak również eklezjologiczny, z uwzględnieniem ducha ekumenizmu.⁸⁴ Wydaje się, że wzmianka o formowaniu neofitów w duchu ekumenizmu została w tym miejscu bardzo trafnie dodana, należy bowiem pamiętać, iż tereny misyjne zamieszkuje z reguły ludność przynależąca do innych wyznań religijnych, poza tym niekiedy — obok misji katolickiej — działalność ewangelizacyjną prowadzą także wspólnoty Kościołów odłączonych.

W urzeczywistnianiu dzieła ewangelizacji należy mieć na uwadze pomoc tzw. katechistów jako współpracowników i pomocników misjonarzy, w związku z czym miejscowi ordynariusze powinni zadbać o właściwe przygotowanie tego rodzaju osób, m.in. poprzez erylowanie specjalnych szkół. Sugeruje się także fachowe przygotowanie katechistów pod kierunkiem samych misjonarzy.⁸⁵ Po odpowiedniej formacji mogą ich — w wypadkach potrzeby — powoływać do pracy misyjnej miejscowi ordynariusze, mogą to czynić również w odniesieniu do czasowej lub wycinkowej pracy pomocników katechistów.⁸⁶

Jak już wspomniano, w realizacji dzieła ewangelizacji podkreśla się rolę biskupów diecezjalnych. Projekt określa więc bliżej ich zadania i kompetencje nadmieniając, iż obowiązują tutaj także normy ustalone przez konferencję biskupów danego regionu kościelnego. Jako szczególne momenty w działalności misyjnej biskupów diecezjalnych na ich terytoriach wymienia się: popieranie, kierowanie i koordynowanie wszystkich agend działalności związanej z ewangelizacją, wydawanie przepisów w zakresie przygotowania duszpasterskiego własnych misjonarzy i katechistów, troskę o zawieranie umów z przełożonymi instytutów misyjnych dla dobra misji, pieczę nad budzeniem świadomości misyjnej wśród osób świeckich. Wydane przez biskupa diecezjalnego przepisy w zakresie apostołatu misyjnego obowiązują na jego terytorium wszystkich misjonarzy, będących nawet członkami instytutów wyjętych, a także katechistów i pomocników misjonarzy.⁸⁷

Ważne jest również zwrócenie uwagi przez konsultorów na niesienie pomocy misjonarzom, którzy przybywają z terenów misyjnych do krajów objętych jurysdykcją stałej hierarchii kościelnej celem podjęcia studiów lub roz-

⁸² Tamże, kan. 37 § 1.

⁸³ Tamże, kan. 37 § 3.

⁸⁴ Tamże, kan. 38.

⁸⁵ Tamże, kan. 39 § 1.

⁸⁶ Tamże, kan. 39 § 2; Pomocników katechistów mogą także powoływać do czasowej lub wycinkowej pracy misyjnej sami misjonarze, jednak za zgodą własnego ordynariusza. Zob. tamże.

⁸⁷ Tamże, kan. 40.

poczęcia innej pracy. Otóż norma zobowiązuje konferencje biskupów poszczególnych regionów kościelnych, do których przybywają misjonarze, aby powoływały do życia specjalne dzieła, przez które ci ostatni mogliby znaleźć pomoc, braterskie wsparcie oraz opiekę pasterską.⁸⁸

Można tedy powiedzieć, iż zaproponowane normy w tak podstawowej dziedzinie działalności Kościoła pozostają w pełni zgodne z tenorem soborowego dekretu o misjach, uwzględniają przy tym wszystkie zainteresowane apostolstwem misyjnym strony: ewangelizowanych, misjonarzy oraz hierarchię kościelną.

V. FORMACJA CHRZEŚCIJAŃSKA

Tematyka kodeksu prawa kanonicznego objęta tytułem „De scholis”⁸⁹ została w projekcie rozbudowana i potraktowana w nieco szerszych wymiarach, na co wskazuje już sama inskrypcja „De educatione christiana”. Tytuł ten zawiera na początku normy fundamentalne w przedmiocie wychowania chrześcijańskiego, a następnie obejmuje trzy rozdziały: o szkołach, o instytucjach studiów wyższych, o uniwersytetach i wydziałach studiów kościelnych. Analiza treści tytułu wskazuje wyraźnie, że redakcja pozostaje pod wpływem dekretu soborowego „Gravissimum educationis” stanowiącego tutaj podstawowe źródło inspirujące.

Na szczególną uwagę zasługują normy fundamentalne stanowiące niejako wprowadzenie do wymienionych wyżej rozdziałów. Niewątpliwie stanowią one zupełne novum w stosunku do ujęcia dotychczasowego. Tak więc na wstępie podkreśla się prawo chrześcijan do formacji chrześcijańskiej, której celem jest zarówno rozwój osobowości, jak również uzdolnienie jej do poznania i realizacji tajemnicy zbawienia w życiu codziennym.⁹⁰ Warto następnie zwrócić uwagę, że sprawę realizacji tak zorientowanej formacji chrześcijan traktuje się bardzo szeroko, gdy chodzi o jej podstawy. Podkreśla się bowiem, że kształtowanie postawy chrześcijańskiej ma poprzedzać właściwa formacja ogólnoludzka — osobista i społeczna — dzieci wdrażanych przez rodziców do czekających ich zadań. Chrześcijańska formacja dzieci — tu właśnie przypada jej inicjacja — ma przy tym przebiegać i pogłębiać się harmonijnie z formacją czysto świecką.⁹¹ Dlatego też w wychowaniu należy rozwijać naturalne właściwości i przymioty wychowanków tak fizyczne, jak i moralne oraz intelektualne ze zwróceniem uwagi na kształtowanie postaw odpowiedzialności, właściwego korzystania z wolności, a także zaangażowania w życie społeczne.⁹² W ten sposób akcentuje się moment powiązania w procesie wychowawczym wartości ogólnoludzkich z wartościami chrześcijańskimi, co odpowiada zasadom współczesnej pedagogiki chrześcijańskiej.

W rzędzie osób powołanych do realizacji zadań wychowawczych ze zrozumiałych względów wymienia się na pierwszym miejscu rodziców. Ciążący na nich obowiązek chrześcijańskiego wychowania dzieci jest zarazem ich uprawnieniem.⁹³ W wypełnianiu tego obowiązku rodzice winni w pierwszym

⁸⁸ Tamże, kan. 41.

⁸⁹ Kanony 1372—1383 K.P.K.

⁹⁰ Schema, kan. 42.

⁹¹ Tamże, kan. 43 § 4.

⁹² Tamże, kan. 47 § 1.

⁹³ Tamże, kan. 43 § 1.

rzędzie pamiętać o stwarzaniu w rodzinie odpowiedniej atmosfery sprzyjającej właściwemu kształtowaniu osobowości dziecka.⁹⁴ Poza tym nie mogą zapominać o korzystaniu z pomocy innych osób w dziele wychowania chrześcijańskiego, jak również z pomocy stosownych środków i instytucji.⁹⁵ Ważna jest również rola środowiska społecznego, w którym dokonuje się wychowanie.⁹⁶

Dziedzina wychowania chrześcijańskiego w sposób specjalny stanowi obowiązek i zarazem prawo Kościoła, co wynika z samej jego misji.⁹⁷ Godne zwrócenia uwagi jest sformułowanie, w myśl którego wychowawcza troska Kościoła powinna być skierowana nie tylko ku jego wyznawcom, którym umożliwiłaby styl życia chrześcijańskiego, ale również ku wszystkim ludziom w niesieniu im odpowiedniej pomocy w osiągnięciu pełnej doskonałości osoby ludzkiej. Jako podstawę oddziaływania Kościoła w tym drugim zakresie przyjmuje się zasadę łączności spraw doczesnych z nadprzyrodzonym powołaniem człowieka.⁹⁸ Misja wychowawcza Kościoła w dziedzinie formacji chrześcijańskiej wszystkich wiernych, a w szczególności młodzieży, ma się urzeczywistniać poprzez działalność duszpasterzy, których obarcza się tutaj szczególną odpowiedzialnością.⁹⁹ Poza tym także wszyscy chrześcijanie — jako powołani do głoszenia Ewangelii — są zobowiązani do udziału w tej misji.¹⁰⁰

Część właściwą dyspozycji na temat formacji chrześcijańskiej otwiera rozdział na temat szkół.¹⁰¹ One to bowiem spełniają szczególną rolę w realizacji zadań wychowawczych stanowiąc tu zasadniczą pomoc dla rodziców.¹⁰² Celem uniknięcia rozbieżności w procesie wychowawczym stawia się zasadę, według której rodzice są zobowiązani do ścisłej współpracy z wychowawcami szkół, zaś tych ostatnich — zarówno duchownych, członków instytutów życia konsekrowanego, jak i świeckich — obowiązuje ścisłe współdziałanie z rodzicami.¹⁰³ Akcentuje się przy tym prawo rodziców do swobodnego wyboru szkół dla swoich dzieci, w związku z czym rodzice chrześcijańscy powinni — w wypadkach potrzeby — zabiegać u odnośnych władz świeckich o przyznanie im tego rodzaju możliwości.¹⁰⁴ Do nich należy również troska o to, aby prawo świeckie w zakresie formacji młodzieży uwzględniało moment wychowania religijnego i moralnego w szkołach.¹⁰⁵

Wśród rodzajów szkół, do których rodzice-chrześcijanie powinni kierować swoje dzieci, eksponuje się szkoły uznane przez hierarchię kościelną. Tam w zasadzie powinny one uczyć się. Na drugim miejscu wymienia się szkoły nie posiadające wprawdzie aprobaty hierarchii kościelnej, lecz zapewniające formację chrześcijańską.¹⁰⁶ W przypadku braku i tego rodzaju szkół rodzice są zobowiązani do zarządzenia wychowaniu religijnemu ich dzie-

⁹⁴ Tamże, kan. 43 § 2.

⁹⁵ Tamże, kan. 43 § 3.

⁹⁶ Tamże, kan. 47 § 2.

⁹⁷ Tamże, kan. 44 § 1; ComCan 2(1975) s. 155.

⁹⁸ Schema, kan. 45; Por. DWCH n. 3.

⁹⁹ Schema, kan. 44 § 2.

¹⁰⁰ Schema, kan. 46.

¹⁰¹ „De scholis”.

¹⁰² Schema, kan. 48 § 1.

¹⁰³ Tamże, kan. 48 § 2.

¹⁰⁴ Tamże, kan. 49.

¹⁰⁵ Tamże, kan. 51.

¹⁰⁶ Tamże, kan. 50 § 1.

ci w innej formie, poza szkołą, stosownie do dyrektyw wydanych w tej mierze przez konferencję biskupów.¹⁰⁷

Troska o szkolnictwo o profilu chrześcijańskim należy w szczególności do biskupów diecezjalnych,¹⁰⁸ rektorów zaś szkół katolickich zobowiązuje się do zagwarantowania właściwego poziomu nauczania — tak pod względem programu, jak i metod pedagogicznych — który by odpowiadał poziomowi innych szkół tego samego rodzaju istniejących w danym okręgu.¹⁰⁹ Gdy chodzi o biskupów diecezjalnych i innych ordynariuszów miejsc, to w nawiązaniu do zasady kodeksowej,¹¹⁰ projekt przyznaje im prawo kierowania, nadzoru i kontroli, a także wydawania koniecznych norm w odniesieniu do szkół katolickich, łącznie z kierowanymi przez członków instytutów życia konsekrowanego, nawet wyjętych.¹¹¹ Również biskupi diecezjalni oraz konferencje biskupów posiadają jurysdykcję w zakresie formacji religijnej dzieci i młodzieży, realizowanej we wszystkich typach szkół oraz przy pomocy wszystkich środków społecznych przekazu myśli.¹¹² Obydwie instancje upoważnia się także do nadzoru nad wszystkimi instytutami i dziełami w dziedzinie formacji chrześcijańskiej Ludu Bożego, łącznie z prowadzonymi przez instytuty — nawet wyjęte — życia konsekrowanego.

Tak bardzo zaakcentowana, jak widać, zasada kompetencji Kościoła w przedmiocie wszelkich form wychowania chrześcijańskiego, wynikająca zresztą z istoty samej misji nauczycielskiej tegoż Kościoła, znalazła następnie swój wyraz w przyznaniu innych jeszcze, szczególnych uprawnień konferencjom biskupów oraz biskupom diecezjalnym. Tak więc konferencja biskupów w odniesieniu do szkół międzydiecezjalnych, a biskupi w stosunku do szkół znajdujących się na terenie ich diecezji mają prawo mianowania lub zatwierdzania nauczycieli religii, jak również żądania wycofania podręczników budzących zastrzeżenia.¹¹³ Obydwa wymienione czynniki są poza tym upoważnione do koordynowania pracy pomiędzy szkołami różnych regionów.¹¹⁴

W rozdziale traktującym o instytutach studiów wyższych, które mogą stanowić znaczną pomoc w pełniejszym poznawaniu nauki objawionej,¹¹⁵ szczególną wagę projektodawca przywiązuje do uniwersytetów katolickich. Ich powoływanie do życia, zastrzeżone prawem kodeksowym Stolicy Apostolskiej,¹¹⁶ jest możliwe również ze strony konferencji biskupów.¹¹⁷ Jeszcze więc jeden przykład roli tej tak dzisiaj eksponowanej instancji terenowej. Konferencje biskupów zobowiązuje się, gdy pozwalają na to okoliczności, do troski o erekcję oraz należyte rozmieszczanie w danym regionie kościelnym wymienionych uczelni. Zarówno zaś konferencje episkopatu, jak i poszczególni biskupi diecezjalni posiadają obowiązek, będący zarazem ich prawem, nadzo-

¹⁰⁷ Tamże, kan. 50 § 2.

¹⁰⁸ Tamże, kan. 53 § 1 i § 2.

¹⁰⁹ Tamże, kan. 54 § 1. Troska o właściwy dobór nauczycieli religii w szkołach niekatolickich należy do ordynariuszów miejsc. Zob. tamże, kan. 54 § 2.

¹¹⁰ Zob. kan. 1381 § 1 K.P.K.

¹¹¹ Schema, kan. 55 § 2; Por. DB n. 35; „Ecclesiae Sanctae” I, 39 § 1.

¹¹² Schema, kan. 55 § 1 i kan. 55 § 3.

¹¹³ Tamże, kan. 56 § 1 i § 2; Należy przy tym uwzględnić ustalenia odnośnych dyrektorów całego Kościoła oraz dyrektorów poszczególnych regionów kościelnych. Zob. tamże, kan. 56 § 3.

¹¹⁴ Tamże, kan. 57.

¹¹⁵ Zob. tamże, kan. 58.

¹¹⁶ Kan. 1376 § 1 K.P.K.

¹¹⁷ Schema, kan. 59.

ru nad tymi uczelniami, jeśli chodzi o przestrzeganie w nauczaniu zasad doktryny chrześcijańskiej.¹¹⁸

W trosce o rozwój studiów teologicznych zwraca się uwagę, by na uniwersytetach katolickich, a także — jeśli to możliwe i wskazane — na innych uczelniach istniały wydziały lub instytuty teologiczne, a przynajmniej katedry teologii.¹¹⁹ Inna dyspozycja projektu poleca, aby na poszczególnych wydziałach uniwersytetów katolickich uwzględniano w wykładach także kwestie teologiczne, które wiążą się z dyscyplinami tam uprawianymi.¹²⁰ Ważne jest zobowiązanie zainteresowanych konferencji biskupów oraz biskupów diecezjalnych do umożliwienia osobom świeckim korzystania z wykładów z zakresu nauki chrześcijańskiej w formie pozauniwersyteckiej. W związku z tym sugeruje się powoływanie do życia akademii lub instytutów wiedzy religijnej, w których wykładano by zarówno dyscypliny teologiczne, jak również z zakresu kultury chrześcijańskiej.¹²¹

Pod adresem rektorów i profesorów uniwersytetów skierowane jest polecenie, aby zabiegali o współpracę poszczególnych wydziałów danej uczelni.¹²² Ta sama norma zawiera ponadto dyrektywę na temat współpracy międzyuniwersyteckiej wskazując nawet — widać i tutaj wnikliwe podejście autorów projektu wobec kształtu przyszłej normy prawnej — jej szczególne formy: udział we wspólnych spotkaniach międzynarodowych, wspólną pracę badawczą, okresową wymianę pracowników naukowych.

Zagadnienie uniwersytetów i wydziałów studiów kościelnych, stanowiące przedmiot rozdziału trzeciego, potraktowane jest w projekcie z podobną wnikliwością. Konsultorzy byli zdania, że uprawianie i rozwój dyscyplin kościelnych na uniwersytetach i wydziałach, tak ważne dla formacji religijnej studiujących, powinno prowadzić do coraz pełniejszego zrozumienia objawienia, ukazania prawdziwej myśli chrześcijańskiej, znalezienia odpowiedzi na problemy powstałe wskutek rozwoju wielu nauk, a także przyczynić się do rozwinięcia dialogu ze wspólnotami odłączonymi — chrześcijańskimi i niechrześcijańskimi — oraz z niewierzącymi.¹²³ Zwracają przy tym uwagę na znaczenie bezpośredniego poznania źródeł dla studium dyscyplin kościelnych.¹²⁴

Powoływanie do życia uniwersytetów i wydziałów studiów kościelnych zostaje zastrzeżone Stolicy Apostolskiej,¹²⁵ sąd zaś o potrzebie takich uczelni należy zarówno do Stolicy Apostolskiej, po wysłuchaniu opinii zainteresowanej konferencji biskupów, jak również do tej ostatniej, po zapoznaniu się ze zdaniem Stolicy Apostolskiej.¹²⁶ Tylko Stolica Apostolska jest upoważniona do zatwierdzenia statutów uczelni, o których mowa, a także do udzielania upoważnień do nadawania w nich stopni naukowych powodujących skutki kanoniczne.¹²⁷ Także „ratio studiorum” dla uniwersytetów i fakultetów studiów kościelnych może być określone tylko przez Stolicę Apostolską.¹²⁸

¹¹⁸ Tamże, kan. 60 § 2.

¹¹⁹ Tamże, kan. 61 § 1.

¹²⁰ Tamże, kan. 61 § 2.

¹²¹ Tamże, kan. 63.

¹²² Tamże, kan. 62.

¹²³ Tamże, kan. 65 § 2.

¹²⁴ Tamże, kan. 65 § 3.

¹²⁵ Tamże, kan. 66 § 1.

¹²⁶ Tamże, kan. 67.

¹²⁷ Tamże, kan. 68. Jest to powtórzenie dyspozycji kan. 1377 K.P.K.

¹²⁸ Schema, kan. 69 § 1.

Analogicznie do przepisu dotyczącego instytutów wyższych studiów, konferencja biskupów oraz poszczególni biskupi diecezjalni są obowiązani do czuwania nad tym, by treść nauczania nie kolidowała z zasadami doktryny kościelnej. Wydaje się, że troska ta może znaleźć swój wyraz m.in. poprzez selektywne udzielanie misji kanonicznej dla wykładowców, wymaganej w innej normie.¹²⁹

Na uwagę zasługuje zachęta skierowana do miejscowych ordynariuszów i przełożonych instytutów życia konsekrowanego, by w trosce o dobro Kościoła, diecezji lub instytutu kierowali na studia kościelne nie tylko duchownych, o czym wspomina kodeks prawa kanonicznego,¹³⁰ ale również osoby świeckie, odznaczające się zdolnościami i odpowiednimi cechami charakteru.¹³¹ Można przypuszczać, że tego rodzaju skierowanie na studia osób świeckich wiązałoby się z ich przyszłą pracą w wielu możliwych dziedzinach apostołatu w diecezjach. *Novum* stanowi również dyrektywa, adresowana do ordynariuszów miejsc, aby zwrócili uwagę na formację duchową tych studentów, którzy na uniwersytetach lub wydziałach studiów kościelnych przygotowują się do diakonatu lub kapłaństwa.¹³² W odniesieniu zaś do wszystkich studiujących na wymienionych uczelniach, nie tylko miejscowi ordynariusze, ale również rektorzy i profesorowie tychże uczelni powinni mieć na względzie formację pastoralną.¹³³ I tę normę należy uznać za bardzo cenne udogodzenie ustawodawstwa, trzeba bowiem pamiętać, iż po ukończeniu studiów kościelnych ich absolwenci są predestynowani do pracy, jeśli nie wprost duszpasterskiej, to z duszpasterstwem ściśle związanej.

Analogicznie do zasygnalizowanego przepisu na temat współpracy instytutów studiów wyższych w ogóle dodano normę polecającą rektorom, dziekanom i profesorom uniwersytetów i wydziałów studiów kościelnych troskę o współpracę tak wewnątrzuczelnianą, jak i międzyuczelnianą, łącznie z kontaktami z uczelniami uprawiającymi nie tylko dyscypliny kościelne.¹³⁴

VI. ŚRODKI UPOWSZECHNIANIA INFORMACJI, A W SZCZEGÓLNOŚCI PUBLIKACJE

Tytuł ten, nawiązujący do kodeksowego tytułu na temat uprzedniej cenzury książek i ich zakazu,¹³⁵ inspirowany w głównej mierze dekretem Soboru Watykańskiego II „*Inter mirifica*”, wprowadza szereg momentów nowych oraz zmienia wiele przepisów dotychczasowych. Wiele z tych innowacji pochodzi również z dekretu Kongregacji dla Doktryny Wiary „*De Ecclesiae pastorum vigilantia circa libros*” z 1975 r.¹³⁶ Już na wstępie trzeba zauważyć, że podczas gdy prawo kodeksowe ogranicza się tutaj jedynie do uprzedniej

¹²⁹ Tamże, kan. 62 § 2.

¹³⁰ Kan. 1390 K.P.K.

¹³¹ Schema, kan. 70 § 1.

¹³² Tamże, kan. 70 § 2.

¹³³ Tamże.

¹³⁴ Tamże, kan. 71.

¹³⁵ „*De praevia censura librorum eorumque prohibitionem*” — Kanony: 1384—1405 K.P.K.

¹³⁶ AAS 67(1975) 281—284; Zob. H. Misztal, Kościelna cenzura wydawnictw w świetle dekretu „*De Ecclesiae pastorum vigilantia circa libros*”, RTK 23(1976) z. 5 s. 85—95.

i następczej cenzury książek, to redaktorzy schematu ujęli problematykę znacznie szerzej zajmując się w ogóle środkami przekazu myśli (inaczej upowszechniania informacji), a wśród nich szczególnie publikacjami. Takie szerokie włączenie środków przekazu myśli do dziedziny realizacji misji nauczania w Kościele należy niewątpliwie uznać za coś pozytywnego.

Troska o zastosowanie wymienionych środków w dziedzinie nauczania spoczywa w pierwszym rzędzie na biskupach.¹³⁷ Do nich należy również pouczanie wiernych, aby korzystanie ze środków upowszechniania informacji, a w szczególności z publikacji, było zgodne z duchem chrześcijańskim.¹³⁸ Wszyscy wierni zaś, a szczególnie ci, którzy kierują dziedziną środków, o których mowa, powinni przychodzić z pomocą Kościołowi w jego działalności duszpasterskiej przez umożliwianie mu posługiwania się tymi środkami.¹³⁹

Najwięcej miejsca projekt poświęca publikacjom jako szczególnie ważnemu rodzajowi środków upowszechniania informacji. Na początku uderza zastąpienie lapidarnego stwierdzenia kodeksowego¹⁴⁰ o przysługującym Kościołowi prawie cenzury prewencyjnej i represyjnej pism sformułowaniem bardziej pozytywnym na temat obowiązku — będącego zarazem uprawnieniem — biskupów zgromadzonych na synodach partykularnych oraz konferencji biskupów. W zakres tego obowiązku wchodzi: czuwanie, aby publikacje i inne środki przekazu nie wpływały ujemnie w dziedzinie wiary i obyczajów, żądanie, aby pisma dotyczące wiary i obyczajów lub przemówienia z tego zakresu przekazywane przez środki upowszechniania informacji podlegały uprzedniej aprobacie, zakazywanie wiernym czytania, kolportażu i sprzedaży pism przeciwnych wierze lub dobrem obyczajom. W odniesieniu do całego Kościoła analogiczne prawo przysługuje Stolicy Apostolskiej.¹⁴¹

Gdy chodzi o aprobatę na wydawanie pism, kompetentny jest tutaj własny ordynariusz autora lub ordynariusz miejsca wydania druku. Widać zatem pewną zmianę w stosunku do ujęcia kodeksowego,¹⁴² gdzie kompetencję tę przyznaje się również ordynariuszowi miejsca druku danej publikacji. Wydaje się, że pominięcie tutaj ordynariusza miejsca druku jest zupełnie słuszne, w praktyce bowiem, gdy bardzo często druk dokonuje się poza diecezją zarówno jego autora jak i wydawcy, ingerencja wymienionego ordynariusza pozostawała w znacznej mierze przypadkowa. W razie odmowy pozwolenia na druk przez jednego z dwóch kompetentnych ordynariuszy, autorowi nie wypada („non licet”) zwracać się do drugiego, chyba że uczyniłby wzmiankę o odmowie.¹⁴³ I tutaj należy odnotować drobną zmianę: kodeks prawa kanonicznego mówi, że autor nie może („nequeat”) w takim przypadku — bez uczynienia wzmianki o odmowie — zwrócić się do drugiego ordynariusza,¹⁴⁴ tymczasem w nowej redakcji, jak wyżej zaznaczono, jest powiedziane, że autorowi nie wypada tego czynić. Pominięcie zatem wzmianki o odmowie nie jest wymagane do ważności pozwolenia innego ordynariusza.¹⁴⁵ Przytoczone

¹³⁷ Tamże, kan. 72 § 1.

¹³⁸ Tamże, kan. 72 § 2.

¹³⁹ Tamże, kan. 72 § 3.

¹⁴⁰ Kan. 1384 § 1 K.P.K.

¹⁴¹ Schema, kan. 73 § 1 i § 2.

¹⁴² Kan. 1385 § 2 K.P.K.

¹⁴³ Schema, kan. 74 § 1; Por. dekret „De Ecclesiae pastorum vigilantia circa libros”, art. 1.

¹⁴⁴ Kan. 1385 § 2 K.P.K.

¹⁴⁵ Zob. H. Misztal, art. cyt., s. 93.

tu obie normy są powtórzeniem dyspozycji dekretu „De Ecclesiae pastorum vigilantia circa libros”.¹⁴⁶ Również kolejne kanony projektu są powtórzeniem odnośnych norm tegoż dekretu, znoszących lub modyfikujących przepisy kodeksowe.

Gdy chodzi o przedmiot cenzury wydawnictw — chodzi tu o książki oraz wszelkie inne pisma przeznaczone do publicznego rozpowszechniania, to cenzurze kościelnej podlegają następujące rodzaje wydawnictw: 1. księgi Pisma św. i ich tłumaczenia na języki nowożytny.¹⁴⁷ Potrzebna jest tutaj aprobata Stolicy Apostolskiej lub ordynariusza miejsca przy czym, jeśli chodzi o wydawanie tłumaczeń na języki nowożytny, obok aprobaty konieczne jest zaopatrzenie tłumaczeń w objaśnienia do tekstu, inaczej przypisy.¹⁴⁸ Brzmienie tekstu normy wskazuje na to, iż wydania Pisma św. w językach oryginalnych i tłumaczenia w językach starożytnych nie muszą zawierać takich objaśnień.¹⁴⁹ Poza tym miejscowy ordynariusz może pozwolić — stanowi to novum — na dokonywanie tłumaczeń i wydań ksiąg Pisma św., zaopatrzonych w odpowiednie objaśnienia, realizowanych przez katolików łącznie z braćmi odłączonymi.¹⁵⁰ Przepis ten, noszący znamię ekumenizmu, nawiązuje wyraźnie do konstytucji „Dei Verbum” Soboru Watykańskiego II;¹⁵¹ 2. księgi liturgiczne, ich tłumaczenia na języki narodowe oraz części ksiąg liturgicznych.¹⁵² Wydawanie wymienionych rodzajów publikacji może mieć miejsce tylko na wyraźne polecenie konferencji biskupów i pod jej nadzorem, po uprzednim jednak zatwierdzeniu ich przez Stolicę Apostolską.¹⁵³ Samo stwierdzenie zgodności ponownego wydania lub tłumaczenia z edycją typiczną należy do kompetencji ordynariusza miejsca wydania.¹⁵⁴ Trzeba wspomnieć, że nowe przepisy odnośnie do wydawania ksiąg liturgicznych ukazały się jeszcze przed wydaniem dekretu „De Ecclesiae pastorum vigilantia circa libros”, gdyż 25 I 1966 r.¹⁵⁵ A zatem autorzy schematu uwzględnili tutaj obydwa źródła; 3. księgi zawierające teksty przeznaczone do modlitwy prywatnej. Wymagana jest tutaj aprobata miejscowego ordynariusza;¹⁵⁶ 4. katechizmy i inne pisma z dziedziny formacji katechetycznej oraz ich tłumaczenia. Na wydanie tego rodzaju publikacji potrzebna jest zgoda ordynariusza miejsca lub krajowej czy też regionalnej konferencji biskupów;¹⁵⁷ 5. podręczniki dla wszystkich szkół podstawowych, średnich i wyższych, jeśli dotyczą dziedziny Pisma św., teologii, prawa kanonicznego, historii Kościoła oraz książki do

¹⁴⁶ Art. 1, nn. 1—2.

¹⁴⁷ Por. kan. 1385 § 1, nn. 1, 3 i kan. 1391 K.P.K.

¹⁴⁸ Schema, kan. 75 § 1; Por. dekret „De Ecclesiae pastorum vigilantia circa libros”, art. 2, n. 1.

¹⁴⁹ H. Misztal, art. cyt., s. 89.

¹⁵⁰ Schema, kan. 75 § 2; Por. „De Ecclesiae pastorum vigilantia circa libros”, art. 2, n. 2.

¹⁵¹ Nn. 25 i 26.

¹⁵² Por. kan. 1390 K.P.K.

¹⁵³ Schema, kan. 76 § 1; Por. „De Ecclesiae pastorum vigilantia circa libros”, art. 3, n. 1.

¹⁵⁴ Schema, kan. 76 § 2; Por. „De Ecclesiae pastorum vigilantia circa libros”, art. 3, n. 2.

¹⁵⁵ Zob. dekret Kongregacji Obrzędów „De editione librorum liturgicorum” AAS 58(1966) s. 169—171.

¹⁵⁶ Schema, kan. 76 § 3; Por. „De Ecclesiae pastorum vigilantia circa libros”, art. 3, n. 3.

¹⁵⁷ Schema, kan. 77 § 1; Por. „De Ecclesiae pastorum vigilantia circa libros”, art. 4, n. 1.

nauczania prawd wiary i moralności. Norma domaga się tutaj aprobaty kompetentnej władzy kościelnej.¹⁵⁸ Takie sformułowanie należy rozumieć w świetle przytoczonego już wyżej przepisu o osobach kompetentnych w zakresie cenzury publikacji, chodzi więc o Stolicę Apostolską, konferencję biskupów oraz ordynariusza miejsca.¹⁵⁹ Nowością w stosunku do prawa kodeksowego jest tutaj dodanie normy fakultatywnej, zalecającej uzyskanie aprobaty miejscowego ordynariusza na wydawanie pism dotyczących wyżej wymienionych dziedzin, chociaż nie chodziłoby o podręczniki. Norma ta dotyczy także tych wszystkich wydawnictw, które nie kwalifikują się do żadnej z wymienionych grup, lecz zawierają treść odnoszącą się w sposób specjalny do dziedziny wiary lub moralności;¹⁶⁰ 6. pisma odnoszące się do spraw beatyfikacji i kanonizacji. Wydawanie tego rodzaju pism wymaga zezwolenia Kongregacji do Spraw Beatyfikacji i Kanonizacji;¹⁶¹ 7. zbiory dokumentów lub aktów wydanych przez władzę kościelną, gdy chodzi o ponowne ich wydanie. Tego rodzaju edycje są uwarunkowane zgodą władzy kościelnej oraz zachowaniem przepisanych przez nią warunków.¹⁶² Wypada tutaj zwrócić uwagę, iż w analogicznej dyspozycji kodeksu¹⁶³ mówi się jedynie o zbiorach dokumentów kongregacji rzymskich, podczas gdy nowa redakcja obejmuje swym zasięgiem — jak widać — także ponowne wydania dokumentów lub aktów władzy kościelnej in genere, a więc także pochodzących od ordynariusza miejsca, konferencji biskupów itp.

Sprawy wydawania zbiorów modlitw, do których Stolica Apostolska przywiązywała odпустy, uzależniona w prawie kodeksowym¹⁶⁴ od zezwolenia Penitencjarii, a także wydawania książek, spisów i kartek zawierających modlitwy z odpustami, wymagające zezwolenia miejscowego ordynariusza, zostały w projekcie zupełnie pominięte.

Pewne zmiany projekt wprowadza również w zakresie tzw. licencji, czyli zezwolenia władzy kościelnej udzielanego autorom na ogłaszanie drukiem swych publikacji w określonych kategoriach dzienników, książek, czasopism lub periodyków. Według przepisów kodeksowych duchowni diecezjalni nie mogli niczego publikować, nawet na tematy pozareligijne, bez zezwolenia ordynariusza, zakonnicy zaś powinni ponadto posiadać zgodę własnego przełożonego wyższego.¹⁶⁵ Gdy chodzi o świeckich, to zakaz dotyczył pisywania jedynie do dzienników, czasopism i periodyków, które z reguły atakują religię katolicką lub dobre obyczaje. Było to dozwolone jedynie dla słusznej i rozumnej przyczyny, uznanej przez miejscowego ordynariusza.¹⁶⁶ Tymczasem w projekcie zauważa się złagodzenie tych dyspozycji. Tak więc w odniesieniu do duchownych diecezjalnych licencja ordynariusza wymagana jest tylko wówczas, gdy piszą do gazet i czasopism, które otwarcie występują

¹⁵⁸ Schema, kan. 77 § 2; Por. „De Ecclesiae pastorum vigilantia circa libros”, art. 4, n. 2.

¹⁵⁹ Zob. Schema, kan. 73 § 2; Od przedmiotu więc, o którym dane wydawnictwo traktuje, będzie zależeć, kto ma udzielić aprobaty: Stolica Apostolska, konferencje biskupów czy miejscowy ordynariusz. Zob. H. Misztal, art. cyt., s. 90—91.

¹⁶⁰ Schema, kan. 77 § 3; Por. „De Ecclesiae pastorum vigilantia circa libros” art. 4, n. 3; Por. kan. 1385 § 2 K.P.K.

¹⁶¹ Schema, kan. 78; Pozostaje zatem w mocy kan. 1387 K.P.K.

¹⁶² Schema, kan. 79.

¹⁶³ Kan. 1389 K.P.K.

¹⁶⁴ Kan. 1388 § 1 i § 2 K.P.K.

¹⁶⁵ Kan. 1386 K.P.K.; Zob. także kan. 1385 § 3 K.P.K.

¹⁶⁶ Kan. 1386 § 2 K.P.K.

przeciwko wierze katolickiej lub dobrym obyczajom.¹⁶⁷ W takim przypadku również członkowie instytutów życia konsekrowanego powinni posiadać zgodę ordynariusza miejsca.¹⁶⁸ Poza tym członkowie wymienionych instytutów są zobowiązani do uzyskania licencji swoich wyższych przełożonych jedynie na wydanie pism z zakresu wiary i obyczajów, stosownie do własnych konstytucji.¹⁶⁹ Wreszcie osoby świeckie, jakkolwiek nie powinny — w zasadzie — pisywać do gazet i czasopism otwarcie występującym przeciwko wierze katolickiej lub dobrym obyczajom, to jednak mogą to czynić dla słusznej i rozumnej przyczyny bez konieczności uznawania jej przez ordynariusza.¹⁷⁰

Zupełnie nowy przepis, nie znany dotąd w prawie kanonicznym, zawiera usilną zachętę skierowaną pod adresem wiernych, a w sposób specjalny pod adresem osób duchownych oraz członków instytutów życia konsekrowanego, aby nie wydawali, nie sprzedawali i nie przekazywali innym tych publikacji, które mogą przynieść szkodę w wyznawaniu wiary katolickiej lub postępowaniu według zasad moralnych.¹⁷¹ Należy dodać, że norma ta posiada charakter fakultatywny.

W tym, co dotyczy kompetencji do przeprowadzenia cenzury kościelnej, schemat powtarza dokładnie sformułowania dekretu „De Ecclesiae pastorum vigilantia circa libros”, zawarte w art. 6, który wprowadził pewne innowacje w stosunku do ustaleń kodeksu prawa kanonicznego.¹⁷² Z zachowaniem więc kodeksowego prawa do mianowania cenzorów przez miejscowego ordynariusza zezwala się konferencji biskupów na sporządzenie listy cenzorów kościelnych danego regionu. Pozostawiliby oni do dyspozycji zainteresowanych kurii biskupich w wypadkach potrzeby. Również konferencja biskupów może ustanawiać komisję cenzorów, tak by poszczególni ordynariusze, gdy zaistnieje potrzeba, mogli się z nią konsultować.¹⁷³ Według prawa kodeksowego¹⁷⁴ cenzorzy w wykonywaniu swego urzędu powinni mieć na względzie naukę Kościoła w zakresie wiary i moralności, wyrażoną w dekretach soborowych oraz w zgodnym nauczaniu znanych autorów. Natomiast w projekcie pominięto kryterium zgodnej nauki znanych autorów pozostawiając jedynie to pierwsze — naukę Kościoła w zakresie wiary i moralności, tak jak jest ona podawana przez jego urząd nauczycielski.¹⁷⁵ Pominięcie kryterium zgodności nauczania autorów zostało z pewnością podyktowane okolicznością znacznej swobody opinii współczesnych teologów.¹⁷⁶

Novum nie tylko w stosunku do norm kodeksowych, lecz również w stosunku do dekretu „De Ecclesiae pastorum vigilantia circa libros” stanowi

¹⁶⁷ Schema, kan. 80 § 1; Por. „De Ecclesiae pastorum vigilantia circa libros”, art. 5, n. 2.

¹⁶⁸ Schema, kan. 80 § 1.

¹⁶⁹ Schema, kan. 81; Por. „De Ecclesiae pastorum vigilantia circa libros”, art. 5, n. 1. Jest charakterystyczne, że analogicznej licencji ordynariusza miejsca nie wymaga się dla duchownych diecezjalnych, czego — fakultatywnie — domagał się dekret „De Ecclesiae pastorum vigilantia circa libros”, art. 5, n. 1.

¹⁷⁰ Schema, kan. 80 § 1.

¹⁷¹ Tamże, kan. 83; Por. „De Ecclesiae pastorum vigilantia circa libros”, art. 4, n. 4.

¹⁷² Kan. 1393 K.P.K.

¹⁷³ Schema, kan. 84 § 1; Por. „De Ecclesiae pastorum vigilantia circa libros”, art. 6, n. 1.

¹⁷⁴ Kan. 1393 § 1.

¹⁷⁵ Schema, kan. 84 § 2; Por. „De Ecclesiae pastorum vigilantia circa libros”, art. 6, n. 2.

¹⁷⁶ H. Misztal, art. cyt., s. 88.

przepis upoważniający konferencję biskupów do wydawania norm ustalających warunki, pod którymi duchownym oraz członkom instytutów życia konsekrowanego wolno brać udział w wystąpieniach na drodze radiowej lub telewizyjnej, które dotyczyłyby kwestii odnoszących się do dziedziny nauki katolickiej lub obyczajów.¹⁷⁷

Można zatem powiedzieć, że nowe prawodawstwo kościelne na omawianym odcinku idzie w kierunku znacznego złagodzenia dyscypliny — i tak już złagodzonej¹⁷⁸ — licząc na dobrą wolę zarówno autorów, jak i korzystających z publikacji i innych środków upowszechniania informacji.

ZAKOŃCZENIE

Posługa nauczania, poprzez którą Kościół kontynuuje misję Chrystusa, do czekała się w prawodawstwie kościelnym — tymczasem w jego fazie projektowania — nowego ujęcia i opracowania. Wyeksponowanie tej ważnej problematyki przez nadanie jej rangi odrębnej księgi przygotowywanego kodeksu prawa kanonicznego świadczy o wzięciu pod uwagę przez Papieską Komisję Kodyfikacyjną tych wszystkich momentów w doktrynie Soboru Watykańskiego II, które wniosły nowe spojrzenie na tajemnicę Kościoła. Dokonując rewizji odnośnych treści dotychczasowego kodeksu i przygotowując projekt kodyfikacji nie zapomniano również o zasadach przyjętych dla tego dzieła.¹⁷⁹ One to, a w szczególności zasada o dostosowaniu w większym stopniu prawnego porządku Kościoła do celu nadprzyrodzonego¹⁸⁰ (charakter duszpasterski prawa) oraz zasada pomocniczości w Kościele¹⁸¹ sprawiły, że zaprezentowane propozycje noszą znamię prawa nie tylko nowego, ale i odnowionego. Ta odnowa została oparta w głównej mierze na dokumentach Soboru Watykańskiego II oraz innych, posoborowych. Nie zerwano jednak z tym, co w nagromadzonym przez wieki skarbcu przepisów i prawoznawstwa kościelnego jest ciągle aktualne, jakkolwiek wymagało częstokroć dostosowania do nowych warunków i współczesnych potrzeb. Wydaje się, że w przedstawionym projekcie weryfikuje się dezyderat papieża Pawła VI, że prawo kanoniczne powinno być przystosowane do nowej mentalności, właściwej Soborowi Watykańskiemu II, gdzie poważną rolę przyznaje się duszpasterstwu oraz do nowych potrzeb Ludu Bożego.¹⁸²

Wytyczone w projekcie nowe perspektywy dla prawa kanonicznego w zakresie misji nauczania w Kościele mogą stanowić swoisty przykład pozwalający urobić sobie opinię na temat kształtu i profilu także pozostałych części nowego, czekającego na promulgację kodeksu prawa kanonicznego.

¹⁷⁷ Schema, kan. 80 § 2.

¹⁷⁸ AAS 58(1966) s. 445 i 58/1966, s. 1186.

¹⁷⁹ Principia quae Codici Iuris Canonici recognitionem dirigant, ComCan 2(1969) s. 77—85.

¹⁸⁰ De quibusdam mediis fovendi curam pastorem in Codice.

¹⁸¹ De applicando principio subsidiariorum in Ecclesia.

¹⁸² Paweł VI, Przemówienie z 20 X 1965, wygłoszone do członków i konsultorów Papieskiej Komisji Kodyfikacyjnej, AAS 57(1965) s. 988.